

Sygn. akt II Ka 344/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łaszczych

Sędziowie: SSO Michał Pieńkowski

SSO Artur Bobiński (spr.)

Protokolant : Luiza Ustaszewska-Sęk

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Ewy Budzińskiej

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r.

sprawy **H. K.**

oskarżonego z art. 276 kk;

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce;

z dnia 20 sierpnia 2014 r. sygn. akt. II K 338/14;

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uchyla orzeczenie o skazaniu i wymiarze kary zawarte w pkt. I, oraz orzeczenie o kosztach zawarte w pkt II wyroku i na podstawie art. 1§2 kk w zw. z art. 17§1 pkt 3 kpk postępowanie karne wobec oskarżonego H. K. umarza;

II. koszty procesu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

Sygn. akt II Ka 344/14

UZASADNIENIE

H. K. został oskarżony o to, że w dniu 20 listopada 2013 roku w O. w mieszkaniu przy ul. (...) dokonał ukrycia przed żoną D. K. dokumentów dotyczących nowobudowanego domu w miejscowości B., tj. dokumentów odbioru budynku oraz dokumentu nadania numeru przez Urząd Gminy, tj. o czyn z art. 276 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2014 r. wydanym w sprawie II K 338/14 uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 20 listopada 2013 roku w O. w domu przy ulicy (...) ukrył przed żoną Z. K. dokumenty dotyczące nowobudowanego domu położonego w miejscowości B. w postaci potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia o zakończeniu budowy budynku mieszkalnego (kategoria obiektu I) z dnia 15 stycznia 2009 roku wydanego przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego ((...). (...)) oraz zawiadomienia o nadaniu numeru porządkowego z dnia 12 lutego 2009 roku wydanego przez Urząd Gminy w L. ((...). (...) – 9/09), którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, czym działał na szkodę Z. K., tj. czynu z art. 276 k.k. i za czyn ten na mocy tegoż przepisu skazał go na karę 50 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Ponadto Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty oraz 90 zł tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku w całości na korzyść oskarżonego wniósł jego obrońca. Orzeczeniu temu zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego art. 276 k.k. przez błędne jego zastosowanie mimo braku znamion tego występkę,
2. obrazę prawa procesowego art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424§1 k.p.k. przez dokonanie jednostronnej, wybiórczej oceny materiału dowodowego oraz pominięcie lub zbagatelizowanie okoliczności dla oskarżonego korzystnych oraz sporządzenie uzasadnienia w sposób nieodpowiadający wymogom k.p.k.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była o tyle zasadna, że skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i umorzeniem postępowania karnego wobec H. K. na podstawie art. 1§2 k.k. w zw. z art. 17§1 pkt. 3 k.p.k.

W związku z treścią zarzutów poniesionych przez skarżącego obrońcę należy jednak na wstępie podkreślić, iż Sąd I instancji przeprowadził postępowanie zgodnie z wymogami procedury karnej i prawidłowo ustalił stan faktyczny, dokonał także wszelkich niezbędnych czynności dowodowych, koniecznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ocena zebranego materiału dowodowego odnośnie winy oskarżonego oraz przebiegu inkryminowanego zdarzenia mieści się w granicach sędziowskiej swobody. Sąd I instancji trafnie zauważył rozbieżności i niespójności w wersji zdarzenia opisanego przez oskarżonego i dał im wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. W świetle tych rozważań, popartych odpowiednim materiałem dowodowym, twierdzenia skarżącego obrońcy jawią się jako bezpodstawna polemika. Nawet jeśli oskarżony obawiał się ujawnienia przed pokrzywdzoną planowanych wobec niej czynności procesowych, to powinien on okazać teczke z dokumentami na żądanie interweniujących funkcjonariuszy policji. W zestawieniu z postawą oskarżonego, zachowanie pokrzywdzonej od samego początku było transparentne, chciała ona uzyskać dokumenty potrzebne do zameldowania się w nowym miejscu zamieszkania. W toku postępowania karnego, konsekwentnie, na każdym jego etapie, opisywała przebieg zdarzenia.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy dokonał także trafnej subsumcji stanu faktycznego. Czyn oskarżonego wyczerpał znamiona z art. 276 k.k. H. K. celowo bowiem odebrał z rąk pokrzywdzonej teczkę z niezbędnymi dokumentami i następnie umieścił ją w nieznanym dla niej miejscu. W sprawie nie sposób jednak zgodzić się z oceną Sądu meriti dotyczącą stopnia społecznej szkodliwości inkryminowanego czynu. Sąd Okręgowy przychyliła się do argumentacji skarżącego wywiedzionej w tym aspekcie w uzasadnieniu apelacji, czego konsekwencją była zmiana wyroku na korzyść oskarżonego.

Zgodnie z treścią art. 1§2 k.k. nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Jak słusznie podnosi się w literaturze o znikomym stopniu społecznej szkodliwości można mówić jedynie wówczas, gdy ujemna zawartość czynu jest atypowo niska. Z kolei, aby można było dokonać prawidłowej oceny ujemnej zawartości konkretnego jednostkowego czynu, niezbędnym jest odniesienie się do jego wszystkich elementów składowych, wymienionych w art. 115§2 k.k. Zgodnie z powołanym przepisem relewantne dla prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnianego czynu są: rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Wspomniany katalog elementów wpływających na ocenę czynu jest zamknięty i nie dopuszcza się jego rozszerzającej interpretacji.

W niniejszej sprawie, patrząc przez pryzmat wyżej zarysowanych kryteriów, które zgodnie z art. 115§2 k.k. decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu Sąd Odwoławczy uznał, że czyn zarzucany H. K. cechuje się społeczną szkodliwością, o której mowa w wyżej cytowanym przepisie. Nie można przyjąć w ślad za Sądem merytorycznym, że ukrywanie dokumentów w postaci potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia o zakończeniu budowy budynku mieszkalnego z dnia 15 stycznia 2009 roku wydanego przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego oraz

zawiadomienia o nadaniu numeru porządkowego z dnia 12 lutego 2009 roku wydanego przez Urząd Gminy w L. wyrządziło jakąkolwiek szkodę, zaś sposób i okoliczności popełnienia czynu, jak również motywacja zasługuje na szczególne potępienie. Bezsprzecznym jest, że oskarżony nie mógł zabronić pokrzywdzonej uczynienia użytku z pozostających do wspólnej dyspozycji dokumentów. Niemniej jednak wzmiankowane dokumenty nie miały charakteru niepowtarzalnego, nie były sporządzone i wydane w jednym egzemplarzu, lecz stanowiły dokumenty, których odpisy można uzyskać bez większego problemu w odpowiednich instytucjach. Pokrzywdzona w toku postępowania sama przyznała, że ostatecznie udało się uzyskać kserokopie potrzebnych jej dokumentów. Wskazać nadto należy na motywację jaka Zdaniem Sądu Okręgowego, kierował się oskarżony. Ponad wszelką wątpliwość był on osobą uprawnioną do dysponowania przedmiotowymi dokumentami. Z uwagi na skonfliktowanie stron, mógł zasadnie przypuszczać, że wydając żonie dokumenty dotyczące domu w miejscowości B.,

pozbawiałby się możliwości swobodnego dysponowania nimi. Na uwagę zasługuje również fakt, że dokumenty te pochodziły z 2009r. Pokrzywdzona nigdy wcześniej nie domagała się wydania tych dokumentów. W ocenie Sądu Okręgowego żądanie wydania tych dokumentów od oskarżonego w dniu zdarzenia było przejawem eskalacji konfliktu małżeńsko-majątkowego pomiędzy stronami.

Reasumując, wszystkie opisane wyżej okoliczności rozpatrywane w kontekście art. 115§2 k.k. nakazują ocenić popełniony przez w/w czyn jako społecznie szkodliwy w stopniu znikomym, czego konsekwencją była zmiana wyroku i umorzenie przeciwko oskarżonemu postępowania.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 1§2 k.k. w zw. z art. 17§1 pkt. 3 k.p.k. orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 626§1 k.p.k. w zw. z art. 632 pkt. 2 k.p.k.